

Sygn. akt **III AUa 220/23**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2024 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Roman Walewski

Protokolant: Krystyna Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2024 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **K. D.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o emeryturę górniczą

na skutek apelacji K. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 19 grudnia 2022 r. sygn. akt III U 500/22

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i poprzedzającą go decyzję w ten sposób, że przyznaje odwołującemu K. D. prawo do górniczej emerytury od dnia 4.V.2022r.;
- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz odwołującego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia wyroku zobowiązanemu do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz odwołującego kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej z ustawowymi odsetkami od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty.

	Roman Walewski	
--	----------------	--

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 maja 2022r. znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. Inspektorat w K. odmówił K. D. ustalenia prawa do emerytury górniczej uznając, że nie udokumentował on 25 lat pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą. Organ rentowy po analizie przedłożonej dokumentacji uznał, że wnioskodawca udowodnił okres pracy górniczej w wymiarze 17 lat i 18 dni.

Do ustalenia prawa do emerytury górniczej organ rentowy nie uznał okresu od 1 listopada 2000 r. do 28 lutego 2009 r. na stanowisku wymienionym w załączniku nr 2 pkt 31 rozporządzenia (...) z 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanych w wymiarze półtorakrotnym przy

ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. Z dokumentów nadesłanych z zakładu pracy wynika, że odwołujący zatrudniony był na stanowisku operatora załadowni i stanowisko to nie zostało wymienione w załączniku 2 rozporządzenia.

Jednocześnie do ustalenia prawa do emerytury organ rentowy nie uznał w wymiarze półtorakrotnym okresu pracy od 1 marca 2009 r. do 2 marca 2022 r. jako zatrudnienie na stanowisku górnik kopalni odkrywkowej, wymienionym w załączniku nr 3 dziale III pkt 1 rozporządzenia z 23 grudnia 1994 r.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył K. D. wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury górniczej wskazując, że w okresie od 1 listopada 2000 r. do 28 lutego 2009 r. wykonywał pracę górniczą jako zsypany na odkrywcę. Ponadto wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków na okoliczność wykonywania w spornym okresie pracy górniczej.

Sąd Okręgowy III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 19 grudnia 2022 r. (sygn. akt III U 500/22) w pkt I. oddalił odwołanie, zaś w pkt II. zasądził od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą rozstrzygnięcia wyroku sądu I instancji były następujące ustalenia i rozważania.

K. D. (ur. (...)) po raz pierwszy złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury górniczej w dniu 16 sierpnia 2021r.. We wniosku tym oświadczył, że nadal pozostaje w stosunku pracy i wniósł o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym ( OFE) , na dochody budżetu państwa.

Do wniosku dołączył świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z dnia 9 sierpnia 2021r. wystawione przez (...) Sp. z o.o., w K., zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, kartę ewidencyjną oraz kartę zasiłkową.

Zakład pracy odwołującego pismem z dnia 21 września 2021 r. ,w związku z występującymi rozbieżnościami, przedstawił charakterystykę stanowisk pracy zajmowanych przez odwołującego. Decyzją z dnia 6 grudnia 2021 r., organ rentowy odmówił K. D. prawa do emerytury, uznając za wykazane okresy pracy górniczej w wymiarze pojedynczym tj. 16 lat, 7 miesięcy i 4 dni.

W dniu 14 marca K. D. ponownie złożył wniosek o emeryturę górniczą.

Do wniosku dołączył zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, kartę ewidencyjną, kartę zasiłkową, zaświadczenie z dnia 2 marca 2022 r. o dalszym wykonywaniu zatrudnienia.

Zaskarżoną decyzją z dnia 4 maja 2021 r. organ rentowy odmówił odwołującemu prawa do emerytury górniczej. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że odwołujący wykonywał pracę górniczą w wymiarze 17 lat i 18 dni.

Do ustalenia prawa do emerytury ZUS uznał okresy pracy górniczej od 16 grudnia 1993r. do 31 października 2000 r. i od 1 marca 2009 r. do 21 czerwca 2012 r., od 1 lipca (...) października 2016 r. do 16 września 2018 r. i od 18 września 2018 r. do 2 marca 2022 r., r. do 1 lipca 2012r., od 4 lipca 2012 r. do 11 września 2016 r. od 3 września 2016 r. do 2 października 2016 r.

Do ustalenia prawa do emerytury górniczej organ rentowy nie uznał okresu od 1 listopada 2000 r. do 28 lutego 2009 r. na stanowisku wymienionym w załączniku nr 2 pkt 31 rozporządzenia (...) z 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanych w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. Z dokumentów nadesłanych z zakładu pracy wynika, że odwołujący zatrudniony był na stanowisku operatora załadowni i stanowisko to nie zostało wymienione w załączniku 2 do ww. rozporządzenia .

W świadectwie wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z dnia 9 sierpnia 2021 r. pracodawca potwierdził, że K. D. jest zatrudniony w (...) Sp. z o.o. od 16 grudnia 1993 r. do nadal i wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracę górniczą określoną w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na stanowiskach według rozporządzenia (...) z dnia 23.12.1994r. w okresach:

- od 16 grudnia 1993r. do 31 października 1994 r. - konserwator tras przesyłkowych na odkrywce - -zał. 2 pkt 8,
- od 1 listopada 1994r. do 31 października 2009r.- zsypany na odkrywce – zał. 2.pkt. 31
- od 1 marca 2009 r. do nadal – górnik kopalni odkrywkowej – zał. 3/III pkt. 1

Z kolei, w zaświadczeniu z dnia 2 marca 2022 r. zakład pracy potwierdził dalszy okres zatrudnienia odwołującego od 1 marca 2009 r. do nadal na stanowisku górnik kopalni odkrywkowej.

W związku ze złożonym przez odwołującego wnioskiem o emeryturę organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające z jego pracodawcą.

Na podstawie akt osobowych pracodawca w piśmie z dnia 21 września 2021 r. wskazał, że odwołujący w okresie:

- od 16 grudnia 1993 r. do 31 października 1994 r. pracował w oddziale górniczym odkrywki K. – KG -3,
- od 1 listopada 1994 r. do 31 października 2000 r. pracował w oddziale górniczym odkrywki K. – KG -3,
- od 1 listopada 2000 r. do 28 lutego 2009 r. pracował na stanowisku operatora załadowni węgla w oddziale górniczym odkrywki K. KG-3, KG-1.
- od 1 marca 2009 r. do nadal - praca na stanowisku górnika kopalni odkrywkowej odkrywki K. – KG, i odkrywki J. JG-3, JG-1 operatora załadowni węgla w oddziale górniczym odkrywki K. KG-3, KG-1.

W spornym okresie nie uwzględnionym przez organ rentowy tj. od 1 listopada 2000 r. do 28 lutego 2009 r. ,jak wynikało z przedstawionej charakterystyki , odwołujący jako operator załadowni węgla był pracownikiem obsługującym ostatnią stację napędową układu (...) (Koparka – Taśmociąg – Zwałowarka). Obowiązkiem odwołującego był załadunek składów węgla.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok uznając, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, iż przedmiotem sporu w niniejszym postępowaniu była ocena, czy wnioskodawca wykazał 25-letni okres pracy górniczej, w tym szczególnie - czy możliwe jest ustalenie, że w okresie od 1 listopada 2000r. do 28 lutego 2009 r. na stanowisku wymienionym w zał. 2 pkt 31 rozporządzenia (...) z 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanych w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty ,odwołujący wykonywał pracę górniczą określoną w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U.2021.291 ze zm.; dalej jako ustawa emerytalna).

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał art. 50a ust. 1 i 2, art.50 b, oraz art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych .

Na podstawie tego ostatniego przepisu do chwili obecnej nie zostało wydane stosowne rozporządzenie. Dlatego też, zgodnie z treścią art. 194 ustawy emerytalnej ,w tym zakresie nadal znajduje zastosowanie rozporządzenie wydane na podstawie delegacji zawartej w poprzednio obowiązujących przepisach tj. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U.1995.2.8). W

załączniku nr 2 do ww. rozporządzenia znajduje się wykaz stanowisk pracy, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą.

Sąd Okręgowy podkreślał, że wykazy stanowisk pracy zawarte w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. obowiązują jednak jedynie w takim zakresie, w jakim ich przepisy nie są sprzeczne z przepisami ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. A zatem zakładowe wykazy stanowisk, na których wykonywana jest praca górnicza, muszą być zgodne z wykazem nr 2 stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 23 grudnia 1994r. Jednakże dokonana przez pracodawcę kwalifikacja zajmowanego przez konkretnego pracownika stanowiska, jak i ewentualna zmiana tej kwalifikacji na podstawie protokołu Komisji Weryfikacyjnej, nie przesądzają jeszcze o zaliczeniu zatrudnienia na tym stanowisku do pracy górniczej.

O uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu omawianych przepisów nie decyduje bowiem treść wymienionych dokumentów, ale charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998r., II UKN 570/97, OSNP 1999/6/213; z dnia 22 marca 2001r., II UKN 263/00, LEX 387308 oraz z dnia 2 czerwca 2010r., I UK 25/10, LEX 621137).

Rozporządzenie wykonawcze nie może zatem przyznawać ubezpieczonym większych uprawnień, niż uczynił to ustawodawca. Tym samym przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowić muszą zawsze punkt wyjścia do oceny zasadności roszczeń emerytalnych wnioskodawcy.

Sąd I instancji wskazał, że zasady nabywania prawa do emerytur górniczych odbiegają od zasad obowiązujących powszechnie, co wynika z charakteru pracy górniczej, angażującej we wzmożonym stopniu siły fizyczne i psychiczne zatrudnionych.

Dlatego też, nie każda praca w kopalni węgla brunatnego, która funkcjonalnie związana jest z eksploatacją odkrywki, jest pracą górniczą uprawniającą do emerytury górniczej. Ustawa określa, co stanowi pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej, zaś punktem wyjścia w ocenie pracy górniczej, nie może być przepis wykonawczy do ustawy, gdyż określa jedynie nazwę stanowiska.

Przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być wykładane ściśle. Niedozwolona jest interpretacja rozszerzająca tych przepisów, gdyż dają istotnie korzystniejsze uprawnienia emerytalne.

Z przytoczonego brzmienia art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach wynika, że w jego rozumieniu pracą górniczą jest wyłącznie zatrudnienie przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopaliny, polegającymi na pozyskiwaniu złóż siarki i węgla brunatnego na odkrywce, a więc zatrudnienie przy pracach ściśle górniczych, do których zaliczono roboty górnicze przy urabianiu i ładowaniu (w tym strzałowe i odwadniające), roboty transportowe przy przewozie nadkładu i złoża, miernicze oraz bieżące prace konserwacyjne utrzymujące sprawność techniczną agregatów i urządzeń wydobywczych. Zatem nie każda praca w kopalni węgla brunatnego jest pracą górniczą, uprawniającą do emerytury górniczej.

Wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy, jego zdaniem, nie pozwoliły na przyjęcie, że odwołujący w okresie od 1 listopada 2000 r. do 28 lutego 2009 r. wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracę, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej.

Charakter prac wykonywanych przez odwołującego we wskazanym wyżej okresie nie kwalifikuje się, zdaniem Sądu Okręgowego, do prac zaliczanych do pracy górniczej, zgodnie z art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej.

Odwołujący nie urabiał wówczas ręcznie lub mechanicznie nadkładu i złoża, nie ładował i nie przewoził nadkładu i złoża, nie dokonywał pomiarów w zakresie miernictwa górniczego oraz nie zajmował się bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń wydobywczych. Pojęcie bieżącej konserwacji wymaga, aby były to prace mające ścisły związek z

konserwacją agregatów i urządzeń o charakterze wydobywczym. Tymczasem ubezpieczony, co potwierdza zebrany w sprawie materiał dowodowy, zajmował się załadunkiem węgla i częściowo wykonywaniem prac przy przenośnikach.

Sąd Okręgowy przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja (...). (I UK 30/10), zgodnie z którym nie każda praca w kopalni węgla brunatnego, która funkcjonalnie związana jest z eksploatacją odkrywki, jest pracą górniczą uprawniającą do emerytury górniczej. To, co stanowi pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej, określa ustawa.

Analiza pracy górniczej powinna koncentrować się na jej ustawowych warunkach (pojęciu tej pracy), a nie na samej nazwie stanowiska. Sama nazwa stanowiska nie ma znaczenia, jeżeli nie wiąże się z nim rzeczywiste wykonywanie pracy górniczej, czyli tej określonej w ustawie. Przepis wykonawczy rozporządzenia nie definiuje pracy górniczej i dlatego jego wykładnia nie może zmieniać ani rozszerzać ustawowej definicji pracy górniczej.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił także stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone przykładowo w wyrokach z dnia 8.04.2010 r., I UK 337/09 oraz z dnia 28.04.2010 r., I UK 339/09, że podstawę wyjściową do analizy i kwalifikacji pracy górniczej winny stanowić powołane przepisy ustawy, a nie przepisy wykonawcze do niej. Sama nazwa stanowiska nie ma zatem znaczenia, jeżeli nie wiąże się z nim rzeczywiste wykonywanie pracy górniczej, czyli tej określonej w ustawie. Przepis wykonawczy rozporządzenia nie definiuje pracy górniczej i dlatego jego wykładnia nie może zmieniać ani rozszerzać ustawowej definicji pracy górniczej.

W przedmiotowej sprawie analiza czynności wskazywanych przez odwołującego i świadków prowadzi do wniosku, że charakter tych prac nie miał charakteru pracy górniczej.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie jest niezasadne i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. je oddalił.

W punkcie 2 wyroku orzeczono o kosztach postępowania na podstawie art. 98 k.p.c. i § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz.265).

Apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości wniósł odwołujący K. D. reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, który zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego wskazanego w przepisie art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (nazywaną dalej ustawą emerytalną) poprzez ustalenie, że praca K. D. w okresie od dnia 1 listopada 2000r. do dnia 28 lutego 2009r., jako operatora załadowni, nie jest pracą górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, a przecież praca odwołującego polegająca na ładowaniu lejami węgla z przenośnika na wagony to praca zsykowego na odkrywce według załącznika numer 2 punkt 31 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz. U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8); nadto zgodnie z powołanym w niniejszej apelacji orzecznictwem załadownia stanowi ostatni punkt układu koparka - taśmociąg - zwałowarka, czyli jest to ostatnia stacja na przenośniku; z załadowni specjalnymi urządzeniami węgiel jest transportowany przez urządzenia załadownicze obsługiwane przez operatorów załadowni do specjalnych lejów służących przesypaniu węgla na wagony, a tym samym jest to praca górnicza na odkrywce; odwołujący wówczas wykonywał pracę zmianową, czterobrygadową, a na zmianie pracowało dwóch pracowników wykonujących taką samą pracę na załadowni, ponieważ do obsługi były dwa tory szynowe, którymi podjeżdżały pociągi z wagonami do załadunku węgla z przenośnika taśmowego; nadto praca zsykowego węgla, który dokonuje zsypania węgla z przenośnika do wagonów jest niezbędna, aby zakończyć cykl wydobywania węgla, a zatem praca K. D. jako zsykowego na odkrywce na załadowni w spornym okresie była na pewno pracą górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej przy przewozie złoża na przenośniku;

2. naruszenie przepisów postępowania mający istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i niedokonanie wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego, a w szczególności pominięcie, że K. D. w spornym okresie od dnia 1 listopada 2000r. do dnia 28 lutego 2009r. w połowie wymiaru czasu pracy wykonywał także pracę konserwatora tras przenośników; praca odwołującego na załadowni jako zsykowego odbywała się na zastępstwa i zależała od wielkości wydobywania.

W angażu był wpisany ten rodzaj pracy, z uwagi na wyższe wynagrodzenie, a nadto, że niezależnie od wcześniejszej pracy na przenośnikach także pracował w załadowni; jak wynika z zeznań świadków M. B., Z. R. oraz M. D. odwołujący, oprócz pracy na załadowni jako zsykowy, pracował także na przenośnikach, gdzie zajmował się wymianą krążników, bieżącą konserwacją i naprawą przenośnika; charakter pracy na tym stanowisku był podobny jak na stanowisku konserwatora tras przenośników tj. kontrolował prace przenośników taśmowych i stacji, wymieniał krążniki, czyścił stacje napędowe, dokonywał ich bieżącej konserwacji; zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa o uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej decyduje charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika nie jest tu decydującym nazwa stanowiska pracy, protokół komisji weryfikacyjnej czy świadectwo pracy wystawione pracownikowi, a zatem przyjęte nazewnictwo przy angażach odwołującego nie może mieć wpływu na ocenę charakteru wykonywanej przez odwołującego pracy. Natomiast jak wynika ze spójnych i konsekwentnych zeznań świadków M. B., Z. R. oraz M. D. w tym zakresie oraz zeznań odwołującego, K. D. w spornym okresie, oprócz pracy na załadowni jako zsykowy, pracował także jako konserwator tras przenośników; nadto nawet jeżeli z jakichkolwiek przyczyn niemożliwe będzie uznanie pracy odwołującego w charakterze zsykowego na odkrywce jako pracy górniczej, to w połowie wymiaru pracy odwołujący w spornym okresie od dnia 1 listopada 2000r. do dnia 28 lutego 2009r. pracował jako konserwator tras przenośników, a tym samym uwzględniając treść art. 50b ustawy emerytalnej jest to wymiar wystarczający do uznania tego okresu do stażu pracy górniczej niezbędnego do ustalenia prawa odwołującego do emerytury górniczej;

Sąd Okręgowy w Koninie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia całkowicie pominął wskazane okoliczności tj. pracę odwołującego w spornym okresie w wymiarze połowy czasu pracy jako konserwatora tras przenośnika, mimo że były one podnoszone w niniejszej sprawie np. czasie przedstawiania stanowiska odwołującego na rozprawie w dniu 25 października 2022r. (e-protokół rozprawy z dnia 25 października 2022r. od 00:33:51 do 00:39:45).

Nadto bardzo szczegółowo wskazaną kwestię pełnomocnik odwołującego omówił w pisemnym załączniku z dnia 14 grudnia 2022r. do protokołu rozprawy z dnia 8 grudnia 2022r. Tym samym niezrozumiałym jest, dlaczego wskazana kwestia w ogóle nie została omówiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Koninie; a tym samym Sąd Okręgowy w Koninie poprzez wskazane zaniechanie naruszył także przepis prawa materialnego - art. 50a ustawy emerytalnej odmawiając K. D. prawa do emerytury górniczej chociażby na wskazanej wyżej podstawie tj. pracy w spornym okresie przez odwołującego w połowie wymiaru pracy jako konserwatora tras przenośników, co jest wystarczające, aby wskazany okres zaliczyć do podstawy wyliczenia emerytury górniczej dla odwołującego.

Wskazując na przedstawione wyżej zarzuty oraz ich uzasadnienie skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę decyzji organu rentowego z dnia 4 maja 2022r. (znak: 540300/72/2021-SER-2-KGE/5713766) poprzez przyznanie odwołującemu prawa do emerytury górniczej od dnia wydania wskazanej zaskarżonej decyzji organu rentowego tj. od dnia 4 maja 2022r.;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwany organ rentowy w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się zasadna, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sąd I instancji przeprowadził prawidłowe i wystarczające do podjęcia rozstrzygnięcia postępowanie dowodowe, ale dokonał nieprawidłowej subsumpcji, co skutkowało naruszeniem wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Spór w analizowanej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy odwołujący K. D. legitymuje się wymaganym okresem 25 lat pracy górniczej i równorzędnej.

Na wstępie wskazać należy wskazać podstawy prawne rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 50a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. z dnia 25 maja 2023 r. - Dz.U.2023.1251. ze zm.), górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki :

- 1) ukończył 55 lat życia;
- 2) ma okres pracy górniczej wynoszący, łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1;
- 3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Według ustępu 2 tego przepisu wiek emerytalny wymagany od pracowników wynosi 50 lat dla kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn - co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1.

Natomiast według art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej za pracę górniczą uważa się zatrudnienie między innymi na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin.

Przepis ten zawiera ustawową definicję zwykłej pracy górniczej.

Natomiast zgodnie z art. 50 d ust. 1 powołanej ustawy, zawierającym ustawową definicję pracy górniczej kwalifikowanej, przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym następujące okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego:

- 1) w przodkach bezpośrednio przy urabianiu, ładowaniu i zwałowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących, transportujących i zwałujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych;
- 2) w drużynach ratowniczych.

Na podstawie powyższego przepisu do chwili obecnej nie zostało wydane stosowne rozporządzenie dlatego też, zgodnie z treścią art. 194 ustawy emerytalnej, w tym zakresie nadal znajduje zastosowanie rozporządzenie wydane na podstawie delegacji zawartej w poprzednio obowiązujących przepisach tj. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U.1995.2.8).

Podkreślić należy, że ustalenia faktyczne w sprawie były bezsporne. Sąd Okręgowy deklarował również, że za wiarygodne w zasadniczej części, z niewielkimi i nieistotnymi dla rozstrzygnięcia sprawy korektami, uznał zeznania słuchanych w sprawie świadków i samego odwołującego.

Z zeznań tych, znajdujących potwierdzenie również w dokumentacji znajdującej się w aktach osobowych odwołującego wynika jednoznacznie, że w okresie spornym odwołujący wykonywał prace:

- operatora załadowni węgla na oddziale górniczym odkrywki K.,
- konserwatora tras przenośnikowych na odkrywce.

Nie było sporu co do tego, że załadownia znajdowała się na terenie odkrywki, na jej o (zerowym) poziomie.

Niewątpliwie zatem praca odwołującego przy załadunku odbywała się na terenie odkrywki. Taką ocenę dodatkowo wzmacnia nowa, obowiązująca od dnia 19.10.2022r. regulacja art.50ba ustawy emerytalnej, zgodnie z którą ilekroć w ustawie jest mowa o odkrywce, oznacza to odkrywkowy zakład górniczy.

Bezzasadne jest stanowisko organu rentowego, jakoby o braku możliwości zaliczenia tej pracy do zwykłej pracy górniczej decydującym był fakt, że w załączniku do wskazanego wyżej rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994r. nie przewidziano stanowiska zajmowanego w tamtym czasie przez odwołującego tj. operatora załadowni węgla.

Odnosząc się do tego twierdzenia wskazać należy, że po pierwsze- tak strony sporu jak i sąd I instancji podkreślały, wskazując trafnie na stosowne orzeczenia SN, że to nie nazwa stanowiska pracy stosowana przez pracodawcę decyduje o tym, czy dana praca jest czy też nie jest pracą górniczą. Decydujące znaczenie ma charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika, a w szczególności to, czy wypełniają one znamiona pracy, o której mowa w art. 50 c ust.1 pkt 4 bądź w art., 50 d ust.1 ustawy emerytalnej.

Takie znamiona, w ocenie sądu odwoławczego, prace wykonywane w spornym okresie przez odwołującego posiadały.

Po drugie - zatrudniający odwołującego zakład pracy w świadectwie pracy górniczej oraz w informacji skierowanej do pozwanego stwierdził, że nazwa operator załadowni węgla jest odpowiednikiem wymienionego w załączniku nr 2 stanowiska zsypany na odkrywce.

Po trzecie zaś - bez wątpienia pracę, jaką rzeczywiście wykonywał odwołujący można kwalifikować również jako pracę operatora urządzeń za-i wyładowniczych na odkrywce, wymienionego w pkt 20 załącznika nr 2 do ww. rozporządzenia.

Powyższe, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, daje podstawę do twierdzenia, że pracę tę można i należy kwalifikować jako pracę górniczą w świetle przepisu art. 50 c ust.1 pkt 4 jako, że było to – o czym była mowa wyżej - zatrudnienie wykonywane na odkrywce przy zmechanizowanym ładowaniu złoża.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sąd I instancji popada w sprzeczność twierdząc, jakoby odwołujący nie ładował złoża, ustalając wcześniej, że ładował węgiel do wagonów. Tak samo niekonsekwentne jest wytykanie przez sąd braku usytuowania stanowiska pracy odwołującego w załączniku do ww. rozporządzenia przy jednoczesnym wskazywaniu przez ten sam sąd, że nomenklatura stosowana przez pracodawcę w żadnym razie nie przesądza o tym, czy dana praca należy czy też nie należy do prac górniczych.

Sąd Apelacyjny podziela także pogląd wyrażony już przez tut. sąd w innych orzeczeniach, wskazywanych przez stronę apelującą, zgodnie z którym załadownia jest końcową stacją przenośnika taśmowego wchodzącego w skład układu (...), a praca w ramach tego układu jest pracą górniczą.

Nie budzi też wątpliwości i takich nie podnosił też pozwany organ rentowy, że drugie zajęcie wykonywane w spornym okresie tj. naprawa i konserwacja przenośników taśmowych na odkrywce, jest również pracą górniczą. Ta praca jest



wymieniona w załączniku nr 2 pkt 8 i odpowiada zapisanej w cytowanym wyżej przepisie art.50 c ust.1 pkt 4) jako praca przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.

Dla sądu odwoławczego nie ulega wątpliwości, że przenośnik to urządzenie wydobywcze, bo bez niego finalny efekt w postaci pozyskania urobionego węgla, nie mógłby nastąpić.

Uwzględnienie spornego okresu daje bez wątpienia wymagany staż 25 lat pracy górniczej na dzień wydania zaskarżonej decyzji, a zatem nie było przeszkód, aby uwzględnić, zmodyfikowane co do daty początkowej, żądanie odwołującego.

Z tych względów Sąd Apelacyjny ,na podstawie art.386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I. i poprzedzając go decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu K. D. prawo do górniczej emerytury od dnia 4.V.2022r..

Zmiana zaskarżonego wyroku spowodowała, że to odwołujący jest stroną, która wygrała sprawę w I instancji. Dlatego zmianie podlegało także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie 2 wyroku, na podstawie art. 98 § 1, 1<sup>1</sup> i 3, art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 9 ust.2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U.2015.1800) w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, zawarte w pkt 3 ,zapadło w oparciu o art. 98 § 1, 1<sup>1</sup> i 3, art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 9 ust.2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U.2015.1800)w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Roman Walewski